

Sokół i Marysia Starosta, Zdeptane kwiaty

Lecę patrzę w dół, nie boję się
W tej chwili wszystko piękne i proste jest
Nie nie łap mnie, już dawno tam skoczyłam, wiesz
Że czuję stan w którym nie czuję nic

Dziś jestem tu gdzie ty nie możesz być
ktoś woła mnie i to nie jesteś ty.
Nie zrobisz nic by zatrzymać mnie
ja czuję stan, w którym nie będziesz ty
ty czujesz strach, a ja nie czuję nic
ja wierze w to tylko mój stan.

Leże zdeptane kwiaty wokół mnie
ty krzyczysz oni stoją, uśmiecham się
i nie czuję nic podnieść się z ziemi nie mam sił
ktoś trzyma moja dłoń, to nie jesteś ty
ktoś, mnie, oni się boją dotknąć mnie
ja z góry patrze na was już, nie ma mnie.

Dziś jestem tu, ty tu nie możesz być
ktoś wola mnie i to nie jesteś ty
nie zrobisz nic by zatrzymać mnie
i czuję stan, w którym nie będziesz ty.
ty czujesz strach a ja nie czuję nic
ja wierze w to, to tylko mój stan

(każdy to powtarza, jak przegra)
/3x

Dziś jestem tu, gdzie ty nie możesz być
ktoś wola mnie i nie zrobisz nic by zatrzymać mnie
ja czuję stan, w którym nie będziesz ty
ty czujesz strach, a ja nie czuję nic
ja wiem że to tylko mój stan.
/2x